

Fala nielegalnej imigracji z Kosowa przez granicę serbsko-węgierską

Marta Szpala

W ciągu ostatnich dwóch miesięcy zanotowano wzrost liczby kosowskich Albańczyków, którzy przez granicę serbsko-węgierską próbują przedostać się do UE. Według danych Kosowskiej Agencji Wywiadowczej (KIA) od początku roku Kosowo opuściło około 50 tys. osób. Część z nich stara się o azyl głównie w Niemczech, Austrii i Francji. Tylko w styczniu 2015 roku kosowscy Albańczycy złożyli 3,6 tys. wniosków o azyl w Niemczech i 1029 w Austrii. Również na Węgrzech (państwo tranzytowe) odnotowano wzrost liczby aplikacji – 10 tys. w styczniu. Wzrost liczby imigrantów zbiegł się z zaostrzeniem kontroli po obu stronach granicy serbsko-węgierskiej, a także wewnątrz terytorium Węgier. Od początku lutego węgierska policja zatrzymała ponad 15 tys. nielegalnych imigrantów, głównie Albańczyków z Kosowa. Przedstawiciele służb policyjnych z Serbii, Węgier, Austrii i Niemiec 9 lutego zapowiedzieli zacieśnienie współpracy przy zwalczaniu nielegalnej imigracji.

Komentarz

- Liczba nielegalnych imigrantów z Kosowa w UE, która sukcesywnie wzrasta od dwóch lat, spowodowana jest przede wszystkim złą sytuacją gospodarczą tego państwa. Skalę tego zjawiska trudno jednak oszacować. W 2013 roku 20 tys. obywateli Kosowa złożyło wniosek o azyl w UE (wzrost o 100%), ale wiele osób nie stara się nawet o azyl czy zalegalizowanie pobytu. Obecna fala imigrantów spowodowana została pogłoskami o łatwym przekraczaniu granicy serbsko-węgierskiej, a także zapowiedziami zaostrzenia procedury azylowej, m.in. w Francji i Niemczech. Fala migracyjna zapewne wpłynie negatywnie na proces zniesienia wiz krótkoterminowych przez państwa strefy Schengen dla Kosowa. Władze kosowskie starają się zahamować emigrację, m.in. informując o niewielkich szansach na uzyskanie azylu w UE (poniżej 4% pozytywnie rozpatrzonych wniosków w 2013 roku).
- Napływ emigrantów stał się tematem politycznym na Węgrzech. Władze w Budapeszcie nagłaśniają problemy związane z nielegalną imigracją, a jednocześnie od stycznia na Węgrzech prowadzone są zintensyfikowane kontrole i zatrzymania nielegalnych emigrantów. Z jednej strony rząd zapowiedział rozmowy z państwami strefy Schengen o zaostrzeniu działań wobec nielegalnych imigrantów. Z drugiej strony jest to także istotny temat z punktu widzenia polityki krajowej. Rząd zapowiedział już narodowe konsultacje w sprawie nielegalnej migracji. Jest to też temat wykorzystywany przez węgierską skrajną

prawicę (np. nacjonalistyczny działacz László Toroczkai – mer pogranicznego miasta Ásotthalom wysunął propozycję budowy muru na granicy serbsko-węgierskiej).

- Serbskie służby nie poświęcały dotychczas większej uwagi kontroli granicy z Węgrami i zapobieganiu nielegalnego jej przekraczania. Naciski Austrii i Niemiec zapewne spowodują większe zaangażowanie serbskich służb w ochronę granicy, ale Belgrad oczekuje w tym zakresie pomocy, m.in. sprzętowej. Serbia zobowiązała się do zwiększenia liczebności patroli granicznych, a minister spraw wewnętrznych Niemiec ogłosił 12 lutego, że wyśle 20 oficerów, dysponujących specjalistycznym sprzętem dla wsparcia działań służb granicznych Serbii i Węgier.